

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 276.

Leszno, czwartek, dnia 29 listopada 1928 r.

Rok IX.

Rząd i Sejm.

Uwagi na temat wczorajszego zebrania plenarnego Sejmu.

Pan min. Składkowski. — Dwa nacjonalizmy. — 400 tysięcy żydów. — Fundusz dyspozycyjny M. S. W.

Leszno, 28. listopada 1928 r.

W dniu wczorajszym odbyło się znowu gorące posiedzenie Sejmu. Ta właśnie atmosfera gorąca, roznamienienie wojujących z sobą obozów, doprowadza do tego, że wynikają tak często niepotrzebne, niekiedy gorszące starcia, które stają na przeszkodzie normalnej, produkcyjnej pracy Izby Ustawodawczej i podrywają jej aurytety do tego stopnia, że społeczeństwo zniechęca się i obojętnie dla najżywcześniejszych zagadnień. Wprawdzie pewne dzienniki, posiadające dużo miejsca na swych szpaltach, nie przestają drukować lokujących sprawozdań, podają szczegóły nie tylko z ogólnych, ale i specjalnych posiedzeń (komisje) ale skutek tej taktyki jest wprost odwrotny od oczekiwanego, „bo czytelnik, który wogóle nie lubi „lasiemcowych“ artykułów, tem skwapliwiej się od nich odwraca, im są dłuższe. Licząc się z tem redukujemy sprawozdania o posiedzeniach sejmowych do minimum, a jeżeli o wczorajszym piśmie obszerniej, to dlatego, iż zarzynała się na niem specjalnie ostra różnica poglądów, nad którą nie można przejść do porządku dziennego.

Najważniejszym momentem wcz. posiedzenia była mowa p. min. Składkowskiego. Niedawne przemówienie p. ministra, wtedy, gdy dał zasłużoną odprawę dzikim pretensjom ukraińskim, nagrodzona została ogólnymi oklaskami stronnictw polskich. Szkoda, że wczoraj było inaczej. Pan minister mówił o nacjonalistach polskich i ukraińskich oraz żydowskich, nie podkreślił zasadniczej i ogromnej między nimi różnicy, ale jakby sprowadził ich do jednego mianownika.

Takie stawianie kwestii wywołało wśród narodowców polskich zrozumiałe rozgorzenie. W rezultacie znowu polemika będzie gorąca. Tymczasem tych różnic w poglądach, tych przepaści w przekonaniach w rzeczywistości niema. Pan min. Składkowski niewątpliwie z różnicy pomiędzy polskim i mniejszości nacjonalizmem zdaje sobie sprawę, a tylko we wczorajszym przemówieniu to się nie uwidoczniło. Przyczyna sprzeczności pomiędzy słowami jednego i tego samego mówcy leży niechybnie w tej ogólnej atmosferze, która utrudnia ściśle określenie poglądów, co nie uwidoczniłoby się w sposób tak odmienny, gdyby był lepszy kontakt pomiędzy władzami ustawodawczą i wykonawczą, którego brak szkodzi i jednej i drugiej stronie.

Natomiast brak ten wychodzi na korzyść mniejszości. Buta, dzikie pretensje ich, pod adresem Państwa, arogancje itp., dopóty nie ustają, dopóki zakusy ich nie rozbijają się o jeden i jednolity w stosunku do nich mur polskości. Mur ten jeno wówczas powstaje może, jeżeli wszyscy Polacy nie uzgodnią swego w stosunku do mniejszości stanowiska, tak, aby na różnicy zdań wśród nas nie mógł zerwać ten trzeci.

W dyskusji wczorajszej były podnoszone i inne sprawy. Z wywodami p. ministra w przedmiocie niewykrycia sprawców napadu na jednego z redaktorów „Rzeczypospolitej“ i t. d. polemizował p. Trzmielżyński, była mowa też o pewnych wyrażeniach, których sens rozmaicie tłumaczono.

Długo i będą spory. To wszystko jednak nie powinno przestaniac nikomu z nas rzeczy donioślejszej, jak jest konieczność utemperowania zachcianek i wyroków mniejszości. Polak żaden nie będzie żądał stosowania wobec nich tych metod, jakimi wstawiają się sąsiedzi nasi, ale z drugiej strony niepodoba nam tolerować tych zakusów, z jakimi wciąż mamy do czynienia ze strony zarówno rdzennych jak i napływowych elementów obcych.

Nigdzie sobie na to żadna mniejszość nie pozwala, aby tak, jak w kraju naszym pretendować do kierowniczej roli, do przewodzenia większości, do przeciwstawiania się interesom i aurytetytowi państwa. To ukroczyć, z tem skończyć nareszcie trzeba i pod tym względem nie powinno być różnicy zdań między Polakami.

Aby z tem i z innym złem skończyć, musi władza wykonawcza mieć siłę, mieć środki. Z tego względu żalować należy, że w Sejmie wynikł spór na tem funduszu dyspozycyjnego Ministerstwa Spr. Wewnętrznych, które nie tylko tyle, ile na ten cel otrzymało, lecz znacznie większe posiadać powinno środki, aby wszelkie zakusy antypaństwowe mogły być w zarodku unieszkodliwiane, aby Państwo, spokojny był zapewniony nie tylko nazewną, ale i w stosunkach wewnętrznych.

S. M.

General Seeckt marzy o wojnie.

Berlin. (ATE.) Z Londynu donoszą, iż były komendant Reichswehry Seeckt, ogłosił w „Evening Standard“ uwagi na temat organizacji powojennej armji.

General Seeckt nie wierzy, aby propaganda pokoju zdołała zapobiec przyszłej wojnie, nie wierzy również, aby prace Ligi Narodów nad rozbrojeniem zdołały zażegnać konflikt zbrojny między narodami.

Zdaniem generała Seeckta czas wielkich armji kontynentalnych minął bezpowrotnie. Armja przyszłości będzie niewielką, ale za to doskonale wyćwiczoną. Na wypadek wojny armja taka stanowić będzie kadry dla całego narodu, który stanie pod bronią. Teoria gen. Seeckta, jak widać, znalazła całkowite zastosowanie w organizacji niemieckiej Reichswehry.

Francja przygotowuje obronę swych granic.

Po ośmiu latach studjów i dyskusyj najwyższa francuska rada wojenna ustaliła jednogłośnie zasadniczy plan generalny obrony swych granic, odcywiście wschodnich.

Z technicznego punktu widzenia zostały również określone formy i struktura przyszłych robót obronnych. Problem jednak przedstawia się skomplikowanie, skutkiem warunków ewentualnej przyszłej wojny, w której, bardziej niż w przeszłości, będą czyniły spustoszenia pociski mechanicznego niszczenia czynniki gazowe, chemiczne, mikrobowe. Na-

leżało również ustalić koszty wydatków, określić kolejność prac odpowiednio do nagłości, rozdzielić je na okres dwunastoletni, by być przygotowanym do r. 1935, daty krytycznej pod wieloma względami. W ten sposób został zamknięty okres poszukiwań, porównań i wahań się.

Naród francuski, podobnie jak i nasz najbardziej pokojowo usposobiony, pomimo Ligi Narodów i wszelkiego rodzaju paktów realnie patrzy na rzeczy i woli być przygotowanym na wszelkie ewentualności. Mądry naród!

Z ostatniej chwili.

Rokowania handlowe z Niemcami.

Warszawa, 28. 11. (AW.) Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych polsko-niemieckich, min. Hermes, porozumiewał się z rządem co do wznowienia obrad. Min. Hermes przybędzie z końcem tygodnia do Warszawy i będzie konferował z przewodniczącym delegacji polskiej min. Twardowskim.

Rokowania rozrachunkowe polsko-niem.

Warszawa, 28. 11. (AW.) Minister spraw zagranicznych Zaleski, wydał śniadanie na część polskiej delegacji do rokowań rozrachunkowych polsko-niemieckich, które ze względu na zakończenie swych prac zostaną rozwiązane dnia 31 grudnia br.

Równocześnie min. Zaleski udekorował przewodniczącego delegacji polskiej dr. Witolda Prądzińskiego orderem komandorskim z gwiazdą „Polonia Restituta“.

Konferencja u premiera Bartla.

Warszawa, 28. 11. (AW.) Premier dr. Bartel przyjął wczoraj ministra Klarnera, a następnie konferował z min. skarbu Czechowiczem. Po południu pod przewodnictwem p. premiera odbyła się konferencja w sprawie rokowań Polski z Węgrami. W konferencji wzięli udział min. Zaleski i min. Niezabykowski.

Dymisja francuskiego ambasadora w Moskwie.

Moskwa, 27. 11. (AW.) Krążące od dłuższego czasu pogłoski o bliskiej dymisji ambasadora Francji w Moskwie Herberta, sprawdzają się. W tutejszych kołach politycznych określają już termin ustąpienia ambasadora Francji na początek grudnia. Dymisja Herberta miała być wywołana jego prośbą motywowaną ciężkim dla jego zdrowia klimatem moskiewskim a także brakiem widoków na istotną poprawę stosunków francusko-sowieckich w czasie najbliższym.

Nowe wnioski litewskie.

„Vossische Ztg.“ z 25. 11. podaje z Kowna; iż korespondent jej z przypadkowego źródła uzyskał wiadomość, iż rząd litewski występuje z nowymi, daleko idącymi wnioskami w sprawie uregulowania obrotu towarowego z Polską, i spławu na Niemnie. Nowe wnioski litewskie wywołują napewno wymianę gnot między Polską a Litwą.

Przyłączenie Bułgarii do Jugosławji(?)

Dziennik „Samouprawa“ przytacza z Czechosłowackiej; „Reformy“ artykuł Cyryla Popowa, który pisze o potrzebie przyłączenia Bułgarii do Jugosławji. W Pradze Czeskiej pracują w tym kierunku „Międzynarodowe Biuro Agrarne“ i „Wschodniowłasińska Unja Gospodarcza“. Autor spodziewa się, że już wkrótce Jugosławja będzie jednoczyć Bułgarów, Serbów, Chorwatów i Słowenów od Morza Czarnego do Adriatyckiego i od Salonik do Tysy.

Zaognienie stosunków grecko-tureck

Londyn, (ATE.) Z Konstantynopola donoszą że napięcie między Turcją i Grecją wzrasta. Prasa turecka krytykuje stanowisko Grecji wobec mieszanej komisji do spraw wymiany emigrantów i mówi nawet o możliwości zerwania stosunków dyplomatycznych.

Konferencja budżetowa u p. marszałka sejmu.

Warszawa, 27. 11. Dziś przed południem, pod przewodnictwem p. marszałka sejmu, odbyło się posiedzenie wszystkich referentów, poszczególnych działów budżetowych. W obradach uczestniczył również prezes komisji pos. Byrka. Przedmiotem obrad była sprawa ustalenia prac komisji nad budżetem. W wyniku dyskusji postanowiono, że komisja obradować będzie do dn. 21 grudnia br. W wyniku dyskusji postanowiono, że komisja obradować będzie do dn. 21. grudnia br. W tym dniu nastąpi przerwa z powodu ferji świątecznych. Dn. 11. stycznia r. p. komisja wznowi prace i ukończy je dn. 15 stycznia r. p. Do dn. 22-go stycznia drukowane sprawozdanie komisji winno być rozdane członkom izby.

Znowu król w Rosji.

Wiedeń, (PAT.) „United Presse“ donosi z Kairu, że w przyszłym roku król Fuad zamierza odwiedzić stolicę państw europejskich. Król Fuad zabawi m. in. dłuższy czas w Karlsbadzie, poczem prawdopodobnie wyjedzie na polowanie do Rosji.

Współpraca chińsko-niemiecka.

Berlin, 27. 11. (Orient.) Do Berlina przybyło 30 młodych oficerów chińskich, należących do armji chrześcijańskiego generała Feng Yu Hsianga, celem zaznajomienia się z organizacją administracji wewnętrznej Rzeszy. Niemieckie ministerjum spraw zagranicznych będzie kontrolowało studia oficerów chińskich, którzy będą przydzieleni do różnych urzędów administracyjnych państwowych i samorządowych.

Fala zimna w Ameryce.

Londyn, (ATE.) Donoszą z Nowego Jorku, że północno-zachodnią część Stanów Zjednoczonych została nawiedzona falą silnych chłodów. W stanie Nowy Jork warstwa śniegu wynosi 20 cm. Z powodu gwałtownej zmiany temperatury, wiele osób choruje. Zanotowano pięć przypadków śmiertelnych.

„Iskrze“ nie zagraża niebezpieczeństwo

Gdynia, 27. 11. Statek szkolny marynarki wojennej „Iskra“ wbrew wiadomościom; które były wczoraj rozpowszechniane w Berlinie, znajduje się jeszcze w Dunkierce, gdzie poddany jest naprawie.

„Lwów“ pokonał burzę.

Gdynia, 27. 11. (AW.) Statek szkolny „Lwów“, który znajdował się w niebezpieczeństwie z powodu szalejącej burzy nad Bałtykiem zawiął dziś w południe do portu gdańskiego. Statek mimo licznych przejść nie doznał żadnych uszkodzeń. Znajdujący się na pokładzie uczniowie Szkoły Morskiej w Czestochowie wrócili zdrowi i cali.

Węgierskie żale i niemiecka obłuda.

Berlin. (ATE.) Węgierski minister oświaty hr. Aponyi wygłosił w Reichstagu na zaproszenie komitetu międzynarodowego porozumienia odczyt p. t. „Podstawy trwałego pokoju”. — Mówca krytykował Traktat Wersalski, który jego zdaniem kryje w sobie niebezpieczeństwo przyszłych konfliktów, oraz pakt Ligi, który zmniejsza możliwości wybuchu wojny, ale ich w zupełności nie wyklucza.

Układy zawarte po wojnie — mówił hr. Aponyi — mają znaczenie formalne. Faktycznie zaś są tylko dyktandem zwycięzców. Praca nad utrzymaniem Traktatów: Wersalskiego, w Trianon i Sevrenie są identyczne z ideą utrzymania pokoju.

Referat hr. Aponyi, który był gorącą obroną hasła rewizji traktatów pokojowych, spotkał się z nader przychylną oceną w prasie niemieckiej.

Ruch przeciwbolszewicki na Ukrainie.

Ryga, 27. 11. (ATE.) Z Charkowa do władz centralnych w Moskwie nadchodzą wiadomości o terrorze organizacji przeciwbolszewickich na Ukrainie. Pod Charkowem włościanie spalili budynki komuny rolnej „Czerwona Zoria” przyczem zginął również inwentarz. W miasteczku Rachnach na Podolu w przeciągu jednej nocy spalono 7 gospodarstw, należących do komunistów. Kilka pożarów z podpałenia zdarzyło się koło Kamieńca Podolskiego, przyczem pasywa płomieni padły budynki rządowe. W Kuryłowcach Murowanych na Podolu włościanie strzelali do budynku w którym odbywało się posiedzenie miejscowej organizacji komunistycznej, przyczem jednego komunistę zabito a trzech rano. W związku z tworzeniem nowych komun rolnych wśród ludności szerzy się znowu pogłoska, że komuniści wprowadzają z powrotem pańszczyznę i że chłopci, którym zabierają ziemie, będą musieli pracować darmo w komunach rolnych.

Ryga, 27. 11. (ATE.) We wsi Wałkach pod Kijowem strzałem przez okno zabito prezesa miejscowego sovietu Pińczuka. W Łukaszewce w okrę-

gu czernichowskim zamordowano prezesa sovietu Bielca. Oddział GPU rozstrzelał trzech włóścian podejrzanych o to zabójstwo.

Z Moskwy donoszą, że na Ukrainie sowieckiej szerzy się pogrom żydów. Dokonano tam szeregu krwawych ekscesów, świadczy to o prądzie antysemitycznym, jaki nurtuje tamtejsze społeczeństwo.

W Woroniczu zastrzelił się uczeń Mayzel, z powodu prześladowań, jakich doznał od profesorów i kolegów, z powodu swego żydowskiego pochodzenia.

Rekordowe nadużycia? Wiedeń, 26. 11. (PAT.) Jak donoszą z Moskwy, na skutek polecenia ministra sprawiedliwości aresztowano tam radę miejską. Chodzi o nadużycia sięgające 90 milionów jenów. Wśród aresztowanych znajdują się wybitne osobistości ze świata gospodarczego i politycznego.

Aresztowanie defraudanta. W jednym z berlińskich lokali nocnych policja aresztowała komisarza ubezpieczeniowego powiatu Schönlanke (Trzcianka) który zdefraudował 30 tys. mk. rządowych pieniędzy i zbiegł do stolicy.

—o—

Spoliczkowanie pos. Chruckiego.

Warszawa, 27. 11. Podczas przemówienia pos. ukraińskiego Celewicz na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu doszło do starcia pomiędzy mówcą a pos. Polakiem (B. B.) W toku wymiany zdań, poseł Chrucki (ukrajiniec) rzucił pod adresem pos. Polakiewicza okrzyk: „Zandarm!” Pos. Polakiewicz obrażony okrzykiem pos. Chruckiego wyszedł z nim do kuluarów i tu w obecności posłów Celewicza (Klub ukr.) oraz członków Klubu B. B. posłów Wałęwskiego i Kleszczyńskiego oświadczył posłowi Chruckiemu: „Gdybyś pan był polakiem i nie użył tego wyzwiska w walce narodowościowej, to bym pana spoliczkował”. Po tym oświadczeniu pos. Polakiewicz chciał odejść, gdy pos. Chrucki znowu coś odpowiedział. Wówczas pos. Polakiewicz dwukrotnie spoliczkował pos. Chruckiego. W kilka minut potem pos. Polakiewicz udał się do p. marszałka i zawiadomił go o swoim postępku. Awantura kuluarowa odbija się niewątpliwie echem w dalszym toku dzisiejszego posiedzenia komisji.

Odszkodowanie obywateli za straty wojenne.

Przez kilka dni bawiła w Warszawie Delegacja Rady Naczelnej obywateli polskich, poszkodowanych z powodu działań wojennych. Delegacja odbyła szereg konferencji z prezesami klubów sejmowych i prezesem Sejmowej Komisji Budżetowej, posłem Byrką, w sprawie ustawowego uregulowania szkód wojennych. Delegacja została przyjęta na dłuższej audjencji u marszałka Sejmu Ignacego Daszyńskiego, który przedstawił swoje poparcie.

Wreszcie przyjął delegację p. minister Sarbu Czechowicz. Wszystkim posłom i senatorom przesłano projekt Ustawy Indemnizacyjnej za straty i szkody wojenne od 1914 do 1921 r.

Projekt ten przewiduje wynagrodzenie straż wojennych obywatelom polskim, według szacunku b. Komisji Szacunkowych Miejskich, za pośrednictwem wydania specjalnych listów likwidacyjnych na sumę 200 milionów złotych, umarzalną do r. 1959 drogą losowania w terminach półrocznych.

Wyplata 15 proc. dodatku.

Warszawa, 28. 11. (Tel. „Kurj. Pozn.”) Min. skarbu wydało polecenie wypłacenia funkcjonariuszom państwowym, emerytom, wdowom i sierotom w styczniu, lutym i marcu 15 proc. dodatku.

Nowy ustrój Sądu Najwyższego.

Warszawa 26. 11. Ministerstwo Sprawiedliwości opracowuje obecnie nowy regulamin dla Sądu Najwyższego. Nowy regulamin zmieni dotychczasowy podział i kompetencje Izby Sądu. Liczba izb ograniczona ma być do 3, sprawy karne podległe dębiać izbie II, III i V skoncentrowane zostaną całkowicie w izbie II-giej.

Sprawy cywilne z okręgów sądowych całego państwa p. delegac będą izbom I i III. Regulamin określa ponadto ustrój magistratury sądowej w Sądzie Najwyższym. Dotychczasowy sposób powoływania członków Sądu przez zgromadzenie ogólne Sądu Najwyższego zostanie zachowany.

Tyfus w Lugdunie.

Paryż. (PAT.) „Le Matin” donosi z Lugdunu, że zanotowano tam 378 nowych wypadków tyfusu.

Przeciw polityce w armji.

Włino, 27. 11. Donoszą z Kowna: Organ opozycyjny „Lietuvos Zinios”, umieścił z powodu jubileuszu armji artykuł, w którym wskazuje, że armja nie powinna być używana do innych celów, jak tylko do obrony kraju. Na przykładzie Rosji, gdzie armja była używana do walki „z wrogiem wewnętrznym”, wykazuje pismo słuszność tej tezy, kończąc, że używanie armji do celów polityki wewnętrznej kończy się nieszczęściem dla państwa.

Racjonalny program rządu.

Bukareszt, 27. 11. Rząd rumuński wydał manifest do narodu. Jako najważniejszą reformę nowego rządu podaje manifest reformę administracji w duchu decentralizacji, jako też odpowiedniego doboru urzędników, uwolnionych z więzów partyjnych i politycznych. Stan sędziowski będzie usamodzielniony drogą poprawy ich bytu materialnego. Wielką uwagę zwróci rząd na zreorganizowanie armji szczególnie pod względem technicznym.

Choroba króla Jerzego V.

London, 27. 11. (ATE.) Biuletyn wydany wieczorem o stanie zdrowia króla głosi, że król spędził dzień niezbyt przyjemny. Temperatura wynosi 38,1 C., afe choroba płuc nie rozszerzyła się i zdolność oporu organizmu pacjenta nie osłabła.

Wiedeń, 27. 11. (PAT.) Według doniesień z Londynu, choroba króla Jerzego przechodzi obecnie w stadium krytyczne.

Najmłodszy syn księcia Jerzy, pełniący służbę na jednym z krążowników, został wczoraj wezwany telegraficznie do Londynu.

Londyn, 27. 11. (PAT.) Biuletyn oficjalny o zdrowiu króla stwierdza lekki spadek temperatury. Późatem stan chorego bez zmiany. Noc spędził król nieco spokojniej.

Nowy prezydent St. Zjedn. Ameryki.

Waszyngton (AW.) Nowoobрани prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover obejmie funkcję prezydenta, dnia 4-go marca 1929 roku w pałacu na Kapitolu w Waszyngtonie, w obecności senatu i kongresu. Ceremonjalnie termin objęcia władzy przez każdego nowoobranego prezydenta Stanów Zjednoczonych uświęcony jest tradycją stuletnią.

Pociąg wstrzymany w biegu przez wiatr

Berlin. (PAT.) Z Hamburga donoszą, że orkan szalejący wzdłuż całego wybrzeża szlezwicko-holsztyńskiego, wyrządził ogromne szkody, zwłaszcza w zatoce w pobliżu wyspy Sylt. Nowozbudowany urząd pocztowy w Westerlandzie zawalił się; Keitum wicheru obaliła żelazny komin fabryczny. Pociąg zaś zdążający torami położonym na tak zw. tamie Hindenburga długości 11 km. łączącej ląd wybrzeża z Westerlandem, nie mógł przełamać oporu wiatru. Dopiero parowóz pomocniczy uruchomił pociąg, ale „szybkość” jazdy nie przekraczała tempa kroku ludzkiego.

Wysoki dygnitarz.

Berlin, 27. 11. Dziś w nocy funkcjonariusze policji kryminalnej wtargnęli do mieszkania przełożonego swego radcy policyjnego Nassa, podejrzanego o nadużywanie swojej urzędowej władzy w celach seksualnych. Aresztowany dygnitarz policyjny przyznał się do winy.

Tragedje na morzu.

Amsterdam. (PAT.) Kapitan statku „Ryedoogarn” tonącego w pobliżu Holder, nie chce opuścić swego parowca, pomimo ponawianych wezwań ratowniczych statku holenderskiego, kapitan zabrania również załodze skorzystać z łodzi ratunkowych. Jeden z marynarzy rzucił się w pław do morza i został uratowany, wszyscy inni wydają się skazani na nieuchronną śmierć.

Brest. (PAT.) Statek francuski „Amiral Ponty” wezwał pomocy sygnałem SOS. Jeden z holowników wyruszył na pomoc statkowi francuskiemu.

Paryż. (PAT.) Pisma donoszą, że u wybrzeży Algieru zatonał parowiec francuski „Cesare”. 12 osób utonęło.

Berlin, 27. 11. Wczoraj zatonał na wybrzeżach Holandji włoski okręt „Salento”. Załoga w liczbie 25 osób zatonała. Świadcami katastrofy było kilka tysięcy osób, które zebrały się na brzegu. W odległości około kilometra od brzegu widziano statek, stojący na mieliźnie, miotany falami. Po pokładzie na masztach, uwijali się majtkowie, wzywając rozpaczliwie pomocy, której nie można im było udzielić z powodu silnego wicheru i wysokiej fali. Wysłano 3 samoloty, celem przeciągnięcia lin między statkiem i brzegiem, jednak i te usiłowania pozostały bezskuteczne. Wreszcie kadłub statku w oczach zgromadzonej publiczności pogrążył się w falach, a załoga cała zginęła. Na miejscu katastrofy sterzą jeszcze maszty okrętu.

Obezpieczenie robotników na starość.

Warszawa (AW.) W ostatnich dniach Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przesłało na Radę Ministrów projekt o ubezpieczeniu społecznym, scalający wszystkie ubezpieczenia robotnicze i obejmujący: 1. ubezpieczenie na wypadek choroby lub macierzyństwa, 2. na wypadek niezdolności do zarobkowania lub śmierci osoby ubezpieczonej. Ustawa ta zapewni lukę w ustroju polskich ubezpieczeń społecznych, wprowadzając na obszarze całego Państwa ubezpieczenia robotników na starość, na wypadek niezdolności do zarobkowania oraz zaopatrzenia wdów i sierót istniejące obecnie tylko w b. zaborze pruskim.

Skutki złej wody.

Paryż, 27. 11. (AW.) Oburzenie ludności z powodu złej wody do picia wzrasta. 41 obywateli skierowało zbiorową skargę przeciwko zarządowi wodociągów, stwierdzając, iż on właśnie ponosi winę za wybuch epidemji tyfusu brzuszkiego, który pochłonął już 7 ofiar.

SPRAWY GOSPODARCZE.

GIELDA.

g) Dziś, dnia 28. 11. kursy walut są następujące	
Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,09
Frank franc.	100 34,73
szwaic.	100 171,10
Marka niem.	100 211,70
Guldenv edańskie	100 172,24

g) Zwyżka taryf kolejowych w Austrii. W Austrii, wprowadzono zwyżkę taryf kolejowych, wynoszącą od 2—16 proc. Zwyżka ta ma charakter różniczkowy, dotyczącą w mniejszym stopniu przewozy na dalsze dystanse. Mimo to obciąża ona dość poważnie koszty ogólne drzewa austriackiego. Wynikiem tego jest protest, jaki przeciwko podwyżce taryf zgłosiły wobec władz państwowych najważniejsze związki drzewne. Sprawa ta ma znacznie przedewszystkiem dla konkurencji czeskiej, jakkolwiek w pewnej mierze obchodzi ona również i polską produkcję drzewną, która spotyka się z wytwórczością austriacką na rynku niemieckim.

g) Wywóz trzody. Rzeczypospolita Polska jest pierwszym z państwowych obszarów o nadwyżkowej produkcji hodowlanej, który w sposób celowy i zgodny z interesami całości gospodarstwa narodowego, unormował doniosłą dziedzinę wywozu trzody chlewnej. Uzdrowienie eksportu nierogacizny posiada w Polsce pozycję znaczeniem czysto gospodarczym, niezwykle doniosłe znaczenie społeczne, gdyż warsztatami hodowli trzody w Polsce są niemal wyłącznie gospodarstwa włościańskie, stanowiące przy strukturze ludnościowej Rzeczypospolitej liczebnie największą warstwę ludności. Wystarczy wskazać na okoliczność, iż podług danych statystycznych Polska posiada około 3.200.000 samodzielnych gospodarstw włościańskich, których liczba wskutek postępów parcelacji i zatamowania odpływów emigracyjnych nieustannie wzrasta.

g) Import z Niemiec. Na mocy ostatnich danych przywóz z Niemiec towarów zakazanych w skutku do przywozu ogólnego przedstawia się w sposób następujący: w roku 1927 przywóz ogólny wynosił 736.712 tys. złotych, przywóz towarów zakazanych 64.703 tys. (8,8 proc.); przywóz ogólny od stycznia do września 1928 r. wynosił 684.738 tys., przywóz towarów, zakazanych 58.959 tys. (8,6 proc.) Przywóz towarów zakazanych należy rozumieć przywóz towarów za specjalnym zezwoleniem Min. Przem. i Handlu.

Z POGRANICZA.

Otwarcie nowo pobudowanej szosy w pow. leszczyńskim.

Dnia 22. bm. nastąpiło otwarcie i oddanie do użytku publicznego nowowbudowanej szosy Włoszówice—Zaborówiec—Brenno. Uroczystego otwarcia dokonał p. Starosta Zenkeler w obecności członków Wydziału Powiatowego z Ks. Dziekanem Steinmetzem na czele, Ks. proboszcza Winkego z Brenna, zaproszonych gości, kierownika Powiatowego Zarządu Drogowego, p. Hadrycia, drogomistrzów; robotników szosowych oraz licznie zebranej ludności miejscowej.

Zanim p. Starosta przeciał wstępę, wygłosił słowne przemówienie, wskazując na znaczenie, jakie ma gęstość sieci środków komunikacyjnych dla rozwoju ekonomicznego we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

Budowa nowej szosy na przestrzeni 10,971 km. którą rozpoczęto już w roku 1923, wymagała dość wielkich nakładów ze względu na trudny, bo górzysty i bagnisty teren. Tem większe jest zadowolenie,

że zostało ostatecznie wykonane dzieło, które przyniesie pożytek nietylko ludności miejscowej, ale które równocześnie stwarza bezpośrednie połączenie szosowe pomiędzy Leszkiem i Wolsztynem.

W końcu wniósł Pan Starosta okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta Ignacego Mościckiego.

W krótkich słowach podziękował p. Wójt Wojciechowski z Wijewa panu Staroście i członkom Wydziału Powiatowego za podjęte trudy i wykonanie budowy tak ważnego dla tamtejszej ludności odcinka drogi.

Na zakończenie uroczystości ugościł Wydział Powiatowy wszystkich przy pracach na nowej szosie zatrudnionych robotników w lokalu p. Michałowicza w Brennie, a członków Wydziału Powiatowego i zaproszonych gości podejmował u siebie ze staropolską gościnnością dzierżawca majątności państwowej p. Stempiewicz z Wijewa.

KRONIKA.

Czwartek, dnia 29 listopada 1928 r.
Saturnina i Filemona M. m.

W. st. p. 7. m. 17. Z. st. g. 15. m. 31.
W. ks. p. 18. m. 44. 7. ks. g. 8. m. 53.

Wąski pasy nad morzem — Wzrost temperatury powietrza + 4,0 wiatr zachodni o prędkości 3 m/s pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 740,4 milgotnia 100% w ubiegłej dobie temperatura najwyższa - 5,4 najniższa - 2,4 ilość opadu 0,1.

LESZNO.

1) **Koncert chóru męsk. „Arion“.** W sobotę dnia 8 grudnia br. na sali auli seminarjum męsk. odbędzie się koncert zespołu objeżdżnego chóru męskiego — „Arion“ z Kosciana pod dyr. St. Wojciechowskim. Komu krzewienie kultu pieśni rodzimej nie jest obojętne, ten będzie miał dobrą sposobność zapoznać się z jej intonacją, czarem i potęgą, gdyż zespół wymienionego chóru znany jest ze swych artystycznych zdolności. Blizsze szczegóły podamy jeszcze w następnym wydaniu.

2) **Rekrutacja robotników i górników do Francji.** Rekrutacja do Francji górników i robotników odbędzie się w Lesznie przy ulicy Komenjusza 14, w biurze Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy dn. 8. grudnia br. o godz. 8-mej rano przez lekarza Misji Francuskiej. Przyjmowani będą górnicy do lat 50, oraz robotnicy do lat 35. Górnicy mogą wyjechać z rodzinami, żony tychże winny stawić się w wyżej oznaczonym terminie do badania lekarskiego. — Zgłaszający się na wyjazd do Francji winni posiadać następujące dokumenta: 1) wykaz osobisty, 2) książkę wojskową do lat 40, 3) niewyśłużone roczniki wojskowe pozwolenie z P. K. U., 4) poświadczenie sołtysa względnie magistratu, że nie zachodzą przeszkody na wyjazd zagranicę.

3) **Sprostowanie.** Koncert subertowski nie odbędzie się 9 grudnia br. jak mylnie podano w wczorajszym numerze „Głosu“ lecz w niedzielę 2-go grudnia br.

1) **Zebrańie ogólne N. P. R. i Z. Z. R.** odbędzie się w czwartek, dnia 20. bm. na sali w Strzelnicy. Na porządku obrad sprawozdanie radnego Poślednika z działalności Rady Miejskiej w związku z ostatnim wiecem ogólnoobywatelskim, zwołanym w hotelu Foesta w dniu 22. bm. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

2) **Kino Palace.** Wyświetlana obecnie film p. t. „Pod narkozą miłości“ rozgrywa się w Japonii, na tle pięknych krajobrazów ziemi „wschodzącego słońca“. Przed oczyma widzą przesuwa się zdejcia wspaniałych miast portowych, o charakterystycznych wąskich uliczkach kipiących życiem wschodu. Oczy uderza na wskroś oryginalna architektura, szczególnie uwydatniająca się w budowie świątyń. Gra aktorów dobra, a akcja rozwija się żywo, przenosząc z jednego pięknego krajobrazu do drugiego, z wnętrza świątyń chińskich do nowoczesnych, bogatych pałaców i salonów w stylu europejskim.

Głosy publiczne.

Echa kłamstw Migdalewicza.

Ponieważ chciałabym naprawić krzywdę wyrządzoną za namową innych osób, których nazwiska tymczasowo zamilczam, w pewnej mierze z mej winy Księdzu Dymarskiemu przez ukazanie się w „Kurjerze Powszechnym“ artykułów pt. „Ks. Dymarski, a dziewoje i firanki, piękna zakonnica itd.“, przeto oświadczam publicznie, że artykuły te powstały wskutek zupełnie fałszywego i świadomie przekreślnego zrozumienia, oraz opisania moich słów w K. P. przez p. Stanisława Migdalewicza. I że są odnośnie do Ks. Dymarskiego niezwykle klamstwem i oszczerstwem rzuconym na osobę kapłana. Z mej strony przepraszam publicznie Księdza Dymarskiego za wyrządzoną mu niesprawiedliwie i bezpodstawnie krzywdę.

Leszno, ul. Kościelna, dn. 26. 11. 1928 r.
Marja Ryś

OSIECZNA.

oa) **Zebrańie Kółka Rolniczego** odbędzie się w niedzielę, dnia 2. 12. br. o godz. 11,30 przed poł. (zaraz po nabożeństwie) na sali zebrań obok szkoły katolickiej. Referat dotyczący rolnictwa wygłosi dyrektor

Szkoły Roln. p. Góralewski z Leszna. Przybycie wszystkich członków konieczne. Nieczłonkowie mile widziani. Zarząd.

RAWICZ.

rz) **Święto Matki.** Towarzystwo Polek „Praca“ w Rawiczu z okazji 6 rocznicy swego istnienia organizuje w niedzielę, dnia 2 grudnia o godzinie 8 wieczorem w Strzelnicy „Święto Matki“. W skład uroczystości wieczornych wchodzi przedstawienia amatorskie dawana będzie jednoaktowa krotchwiła p. t. „Jej szwagier“ oraz 5 aktowy dramat religijny „Marja, ucieczka strapionych“. Ceny miejsc: 2 zł, 1,50 zł; 1 zł, 75 gr. i 50 gr. Czysty dochód przeznaczono na blednych Towarzystwa. (a.)

rz) **Posiedzenie Rady Miejskiej.** W przyszły piątek, odbędzie się na sali posiedzeń w ratuszu posiedzenie Rady miejskiej z następującym porządkiem obrad: 1) Wprowadzenie następcy członka R. M. w miejsce zmarłego s. p. Kerstana. 2) Bilans Główniej Kasy Miejskiej za październik i listopad 1928. 3) Zawarcie umowy z firmą W. i St. Hedinger — Poznań na wykonanie robót instalacyjnych w nowym budynku Korpusu Kadetów. 4) Wypłacenie dalszych zaliczek na poczet wykonanych prac w budynku Korpusu Kadetów firmom „Bracia Hedinger“ — Poznań; „Zjednoczone Zakłady“ Poznań i „Szlagowski“ Rawicz. 5) Sprawa wytoczenia skargi Związkowi Komunalnemu Konarzewo za kosztu leczenia w rawickim szpitalu miejskim. 6) Zmiana miejskiego statutu pobierania podatku zabawowego. 7) Sprawa upoważnienia Magistratu do udzielania ulg podatkowych od zabaw. 8) Wybór nowego członka Magistratu w miejsce ustępującego radcy p. Walczaka. 9) Uregulowanie poborów burmistrza. 10) Statut Kameralnej Kasy Oszczędności m. Rawicza i inne. Początek obrad o godz. 19,30.

Zatwardzenie, bóle jelit i kiszek są powodem niezliczonych cierpień, które zwłaszcza przy przepuklinie, hemoroidach i zwapnieniu naczyń krwionośnych stać się mogą niebezpiecznymi. W tym wypadku gorzka woda Saxehefera „HUNYADI JÁNOS“ przynosi niewysłowlone usługi: działa pewnie, łagodnie, ożywia cały organizm. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Inform. bezpłatnie: M. Kandel, Poznań, Masztalarska 7.

WIELKOPOLSKA.

w) **Jaroeln. (Zasypana żwirem).** W Cielezu w powiecie jaroeln. 15-letnia Aniela Pawłowska udała się do dołu po żwir, gdzie w czasie kopania piasku oberwała się i zasypała ją ziemią. Mimo natychmiastowej pomocy z dołu wydobyto już tylko martwe zwłoki.

w) **Śrem. (Smiertelny wypadek.)** W Rądzwiecach uległ wypadkowi 26-letni młynarz Karol Kwil. Nie szczęśliwy dostał się w młynie pomiędzy koła maszyn. Obrażenia były tak ciężkie, że Kwil zmarł wkrótce po wypadku.

w) **Grodzisk. (Odczyt prof. A. F. Ossendowskiego).** Znany i ceniony podróżnik-literat prof. A. F. Ossendowski wystąpi w dniu 2. grudnia br. z publicznym odczytem o swoich podróżach po egzotycznych krajach. Poza tem będzie tego samego wieczoru koncert artystki-skrzypaczki p. Zofji Ossendowskiej. Całkowity dochód przeznaczają państwo Ossendowskiej łaskawie na bezpłatną czytelnię i budowę sierocińca w Grodzisku.

E. W. PIERCE.

Córki milionera.

Nowela, (przekład z angielskiego).

Clag dalszy.

— Proszę cie, ciociu, zawołaj Mercy — rzekł Walenty.

Panna Affry pobiegła po nią, stanęła na schodach i wołała po kilka razy. Żadnej odpowiedzi. Wezła wreszcie na górę i zapukała do drzwi.

Znowu żadnej odpowiedzi.

— Chodź tylko Mercy! — zawołała stara kobieta.

Walenty ma ci coś ważnego do powiedzenia.

Nikt się nie odezwał na to. Affry otworzyła drzwi i spojrzała do pokoju. Na łóżku leżała ślubna sukienka, jeszcze nie skończona, bo igła tkwiła we fal-dzie. Ale Mercy tu nie było. W całym domu ani jej śladu.

W parę minut później zeszła panna Affry z niepokojną twarzą do swego pokoju, gdzie Walenty niecierpliwie tam i napowrót się przechadzał.

— Mercy nima w domu, — rzekła. — Wszędzie jej szukałam. Co też mogło jej się zdarzyć. Wzięła kapelus i szal i odeszła. Nie patrz na mnie takim strasznym wzrokiem, mój chłopcze, właśnie co do tego odeszła.

XVIII.

TAJEMNICA.

— Ale dokąd poszła?
— Musiała mieć jeszcze w mieście taki interes do załatwienia.

— Jakiż mogła mieć interes? — rzekł Walenty z sercem ściśniętym nieopisaną obawą.

— Czyż mogę wiedzieć?

— Zapytaj ciociu lokatorów, może oni będą co wiedzieli.

— Nikogo nima w domu, mój drogi; wiesz przecie, że Mercy zawsze sama pracowała u siebie.

Pobiegł szybko na górę, omijając po dwie schody naraz, a panna Affry podążyła za nim, tak jak mogła. Szukał, wołał, krzyczał ale napróżno. Błąd i zmieszany zapytał dziko:

— Co to ma znaczyć?

— Bóg raczy wiedzieć, — odparła panna Affry, — wiem tylko tyle, że wydajesz mi się dziwnie nierozsądnym. Pozwól sobie zwrócić uwagę mój chłopcze, że jeżeli dzisiaj ożenisz się z tą dziewczyną, całe życie będziesz tego żałował. Poczekaj cokolwiek, przynajmniej daj sobie kilka dni czasu do namysłu. Wyobraź sobie Moll Dill jako przyszłą teściową przyszłego sir Walentego Arbuckle z Deepmoor Hall! O mój drogi chłopcze! Nie widziałeś jeszcze twojej ojojzyny, nie wiesz, jaka piękna. Słuchaj pana Finch i mnie...

Ale Walenty pierwszy raz w życiu, odrzącił ją od siebie wzruszony.

— Przestań, — rzekł, — o tem wszystkiem już myślałem owego wieczoru, kiedy mi przeczytałaś anonis o śmierci synów sir Goldreya i dałaś mi ślubną obrączkę mojej matki. To dziwne, czy ty nie pomyślisz tego ciotko, że ja kocham Mercy. Dobry Boże! Ona musi powrócić, czy nie zabrała ze sobą jakich rzeczy?

— Nic, prócz szafu i kapelusza, jak ci już mówiłam. Chodźmy do pana Finch.

Kiedy wrócił do siebie, zastał pana Finch siedzącego przy oknie w głębokim zadumieniu. Znalazł dziedzica Deepmoor Hall, aże w jak niebezpiecznym położeniu. Jakim sposobem go z tego wyrwać?

Panna Affry wręczyła mu świadectwo ślubne Krystyny z nadmienieniem, że obrączka ślubna jest w posiadaniu panny Dill, której przybycia łada chwila oczekują.

Walenty niezdolny ukryć niecierpliwości, biegł tam i napowrót po pokoju, co chwilę niespokojnie na drzwi spoglądając.

— Widzisz pan, jak tu żyjemy, — rzekł wzruszając ramionami. — Tak zawsze nam szło, jeżeli nie gorzej jeszcze. Jestem więcej Amerykaninem jak Anglikiem i zostanę nim do końca życia. Nigdy panu się nie uda zrobić ze mnie prawdziwego arystokratę.

Pan Finch uśmiechnął się.

— Wierzą mi pan, — odparł, — że dopiero jak będziesz w Deepmoor, pojmiesz twoje stanowisko i będziesz umiał je szanować. Nie zadasz kłamu starej krwi Arbucków.

Ciotka Affry upadła na fotel i rozplakała się łzami radości.

— Deepmoor, — zawołała ze łzami. — O Walcio, nie umiesz sobie nawet wyobrazić jakie znaczne stanowisko będziesz zajmował! Jakiż to bowiem majątny był człowiek, ten stary baronet! Co to za cudowny park, jak tam pięknie wszędzie naokoło! Zostaniesz „mylordem“. W głowie mi się kręci; jak o tem pomyśle. To też mój chłopcze nie zepsuj tego wszystkiego niestosownym małżeństwem.

Walenty obrócił się i spojrzał gniewnie na ciotkę.

— Cóż na Boga tak przedko cie zmieniło względem Mercy? — zapytał.

Clag dalszy nastąpi.

w) Września. (Zderzenie powózki z motocyklem).

W dniu 25. bm. wieczorem na szosie pomiędzy Gozdowem a Wrześnią, motocyklista Stanisław Skowroński zderzył się z powózką Stefana Maciejewskiego z Wrześni. Motocyklista doznał znacznych obrażeń na lewej nodze i twarzy. Winę ponoszą obie strony z powodu jazdy bez światła.

w) Gniezno. (Napad bandytów).

W pow. gnieźnieńskim w dniu 25. bm. dokonano napadu rabunkowego na mieszkanie Feliksa Szeszyckiego. Krótko po godz. 3 rano p. Szeszycki spostrzegł wdzierającego się na strych bandytę i usiłował go przychwycić. Dwaj współnicy bandyty, widząc niepowodzenie, zaczęli strzelać do Szeszyckiego. Na wszczęty alarm napastnicy zbiegli niepoznani. Za bandytami wdrożono śledztwo.

w) Gniezno. (Katastrofa samochodowa.)

Na szosie między Trzemeszkiem a Wydartowem wydarzyła się katastrofa samochodowa, spowodowana zepsuciem się kierownicy. Samochód będący w pełnym biegu przewrócił się podczas czego jeden z pasażerów p. Józef Szymański z Poznania doznał poważnych okaleczeń i złamania nogi. Właściciel samochodu w. St. Kryszkowski doznał lżejszych obrażeń. Rannych przewieziono do szpitala w Trzemesznie.

w) Bydgoszcz. (Konfiskaty dzienników.)

Niedzielnego wydania „Gazety Bydgoskiej“ i „Dziennika Bydgoskiego“ uległy konfiskacie za zamieszczenie części mowy posła Wojciecha Trąpczyńskiego, wygłoszonej na onegdajszym posiedzeniu komisji budżetowej. Po konfiskacie oba pisma ukazały się w nowym nakładzie.

w) Bydgoszcz. (Ujęcie nie lada ptaszka.)

Dnia 23 bm. o godzinie 12 przytrzymano na dworcu kolejowym w Bydgoszczy znanego włamywacza Edmunda Styłło, lat 27, zamieszkałego w Toruniu przy ul. Łazarzkiej 1. Dzień przedtem dokonał on olbrzymiej kradzieży z włamaniem w jednym ze składów kontecki w Sepólnie i z zrabowanym łupem wracał właśnie przez Bydgoszcz, gdzie jednak został przytrzymany przez czujną policję naszą. Jest on również sprawcą wielkiej kradzieży dokonanej przed kilku dniami w Mroczy w składzie Żmudzińskiego. Ptaszka odziorano i...

w) Bydgoszcz. (Zabójstwo w wagonie pociągu.)

Dnia 24. bm. o godzinie 3.20 wracał pociągiem z Gdańska p. Józef Michniewski, handlarz owoców w towarzystwie kilku nieznanego mu osobników, którzy zawarli z nim znajomość w przedziale wagonu. W Tezewie, podczas postoju pociągu, zaprosili oni p. Michniewskiego do restauracji kolejowej na piwo, po wypiciu którego p. M. uczuł się w wagonie bardzo śpiącym i zasnął. Obudził się dopiero w pobliżu Bydgoszczy i spostrzegł, że został okradziony z portfela z zawartością 1150 zł. gotówki i jednego weksła na 500 zł. Z przygodnych jego towarzyszy nie zostało śladu.

w) Bydgoszcz. (Samochód zdruzgotany przez pociąg.)

W ub. tyg. na przejeździe kolejowym na linii Toruń-Bydgoszcz w pobliżu stacji Cierpice wydarzyła się straszna katastrofa. Szosą do Torunia krzyżującą się z torem kolejowym jechał samochodem w towarzystwie żony, dyrektor robót publicznych przy urzędzie wojewódzkim w Toruniu dr. Mieczysław Nawrocki. W chwili, gdy samochód znajdował się na torze kolejowym najechał pociąg osobowy z Bydgoszczy uderzając całą siłą w samochód. Samochód został doszczętnie zdruzgotany, państwo Nawrocky zaś cudem uniknęli śmierci. Dr. Nawrocki ma złamane obydwie nogi, zaś pani N. doznała wstrząsu mózgu, oraz ma złamaną prawą nogę, a lewą zwichniętą. Dotychczas dochodzenia ustaliły, iż winę wypadku ponosi trójkąt, który nie zamknął na czas zaporę.

w) Bydgoszcz. (Lornetka go ocaliła od śmierci.)

W lesie bielawskim patrolujący leśniczy p. Lorkowski spotkał się z kłusownikiem oko w oko. Czelnym opryszek, nie zlekakając strzelił do niego. Padł strzał który ugodził p. L. w lornetkę, zawieszoną na pierśsiach. Odłamki lornetki pokaleczyły leśniczemu policzek. Policja jest już na tropie opryszka.

POMORZE.**p) Toruń. (Sprawy napadu przed sądem.)**

W dniu 19. bm. odbyła się w Toruniu rozprawa przed Izłą Karną Sądu Okręgowego przeciwko sprawcom napadu na stację kolejową Firlus oraz na kilka okolicznych gospodarzy. Dwóch oskarżonych Zielińskiego i Pięszkowskiego skazano na 10 lat więzienia. Kollarskiego na 6 lat. Duszyńską na jeden miesiąc więzienia.

p) Toruń. (Wypadek na budowlu.)

Przy budowie gmachu Kasy chorych spadł z muru z wysokości 3 metrów głową na dół robotnik Grzegorz Muzolf. Nieszczęśliwego, który doznał wstrząśnienia mózgu i uszkodzenia czaszki, odwieziono w stanie nieprzytomnym do lecznicy miejskiej.

p) Grudziądz. (Obława za zbiegłymi z Grudziądza więźniami.)

Dnia 22 bm. na szosie prowadzącej z Mokrego na Jakóbskie, przedmieście dwóch jakichś opryszków strzeliło do policjantów. Gęsta mgła uniemożliwiła pościg. W parę godzin później przyul.

Z Poznania.

P) Przyjazd p. Drummonda do Poznania. Wczoraj rano przybyli do Poznania sekretarz generalny Ligi Narodów sir Erick Drummond z żoną i dyrektor sekcji politycznej Ligi Narodów p. Sigmura z otoczeniem, dyrektor sekcji higieny Ligi Narodów dr. Raichmann i delegat polski przy Lidze Narodów p. min. Sokal z żoną. Na dworcu oczekiwali goście w imieniu p. wojewody naczelnik wydziału p. Morzycki, prezydent miasta Ratajski, prezes unji międzynarodowej prof. Dembiński z sekretarzem unji mec. Dembińskim, przedstawiciele Stowarzyszeń Ligi Narodów pp. Celiński z Warszawy i Wojdyła z Poznania, oraz z sekretariatu województwa p. Ziółkowski. Goście udali się po powitaniu do Bazaru.

P) Jubileusz rzeźbiarza. Poznański świąt kulturowy obchodził w niedzielę 25 bm. 50-lecie pracy artystycznej wybitnego artysty rzeźbiarza Władysława Marcinkowskiego. Ku uczczeniu jubilatą zawiązał się komitet, złożony z wybitnych osobistości. W Tow. Przyj. Sztuk Pięknych otwartą została wystawa dzieł Marcinkowskiego.

P) Obrona kresów zachodnich. W sali Hotelu Bazar odbyła się w sobotę konferencja poświęcona zagadnieniom obrony Kresów Zachodnich przed ekspansją niemiecką. Na konferencji byli obecni wojewoda poznański Dunin-Borkowski, prezes B. B. poseł Sławek, prezes regionalnego komitetu B. B. Surzyński, kilku innych posłów, przedstawiciele prasy i 24 starostów poszczególnych powiatów. Na konferencji redaktor Sawicki, redaktor „Strażnicy Zachodniej“ wygłosił referat o stosunkach mniejszościowych na terenie zachodnich województw. Po dyskusji uchwalono rezolucję dotyczącą spraw akcji likwidacyjnej osiedleńczej, kredytowej na rzecz polskiego rolnictwa, przemysłu i handlu, sprawy traktatu handlowego z Niemcami, sprawy szkolnictwa niemieckiego. Stwierdzono nadto potrzebę wstrzymania przyłączenia 4-ch powiatów północnych województwa poznańskiego do województwa pomorskiego.

P) Zjednoczenie pracy wsi i miast. W południe w sali kina Apollo odbyła się onegdaj akademja pelska Zjednoczenia pracy wsi i miast. Akademję za-

Dworcowej. st. przod. Bałaszak zauważył dwóch podejrzanym osobników. Jeden z opryszków strzelił do st. przodownika, a następnie obaj znikli we mgle.

p) Chojnice. (Bezcelność nie ma granic.) W Chojnicach pewne składki papieru sprzedają pocztówką z widokami pomnika b. cesarza Wilhelma z odpowiedniami napisami oraz wielu innymi dedykacjami sławiącymi dawne panowanie pruskie na Pomorzu. Polacy winni omijać owe składki obrażające uczucia polskich klientów.

p) Gdańsk. (Plebiscyt.) Senat w. m. Gdańska postanowił, aby plebiscyt nad obu projektami zmiany konstytucji gdańskiej odbył się w jednym dniu, mianowicie w dn. 9-ym grudnia br. Jeden z tych projektów, popierany przez stronnictwa obecnej koalicji senackiej oraz przez niemiecko-gdańską partję ludową, przewiduje zmniejszenie liczby posłów do sejmu gdańskiego i członków senatu wolnego miasta, a przedewszystkiem całkowity parlamentaryzm senatu wolnego miasta. Drugi projekt, wysunięty przez stronnictwa prawicowe, popierany szczególnie gorąco przez nacjonalistów niemieckich, pragnie pozostawić dotychczasowy system senatu wolnego miasta, a ograniczyć się do zmniejszenia liczby posłów do sejmu i członków senatu wolnego miasta.

p) Gdańsk. (Pożar.) W tutejszej piekarni „Germania“ wybuchł pożar. Pastwą płomieni padło całe urządzenie piekarni wraz z przygotowanym do wypieku chlebem i znacznymi zapasami maki. Ponadto ucierpiało poważnie sam budynek piekarni. Podczas akcji ratunkowej doznał poparzeń na całym ciele jeden ze strażaków, którego musiano odwieźć do szpitala. — Ogień powstał z powodu wadliwej budowy kominu.

ŚLĄSK.

s) Katowice. (Zasypany górnik.) W kopalni Gieschego na Górnym Śląsku zwałił się w oddziale Richtoffen wał węgla, przyczem zasypany został 30-to letni robotnik Franciszek Synowiec. Synowiec po przewiezieniu do szpitala zmarł wskutek odniesionych obrażeń. Władze górnicze prowadzą w sprawie wypadku dochodzenia.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Radom. (Szkoła pilotów w Radomiu.) Liga Obrony Powietrznej Państwa postanowiła wybudować własną szkołę pod Radomiem. Po pokonaniu trudności technicznych i finansowych, prace szybko postępują naprzód. Przy pomocy społeczeństwa szkoła stanie już w roku 1929.

bk) Sosnowiec. (Człowiek rozpiłowany przez pół.) W Sosnowcu w tartaku towarzystwa „Renard“, zbierający trociny robotnik Wolny schwyłany przez piłę został przecięty przez pół.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Pożar hotelu w Zakopanem.) W nocy z 23 na 24-ty spalił się w Zakopanem hotel turystów, zwany hotelem Polonia. Wiatr był tak silny, że o ratunku trzypiętrowego domu drewnianego nie było mowy. Straż ograniczyła się do zabezpieczenia sąsiednich budynków, które także zaczęły płonąć. Pożar zlokalizowano.

gait dr. Konkiewicz, przedstawiając zmianę nastrojów, jaka się dokonała w b. dzielnicy pruskiej na korzyść obozu marszałka Piłsudskiego. Następnie poseł Marjan Kościakowski wygłosił referat na temat „Polityczne wskazania chwili dzisiejszej“; wiceprezes zjednoczenia poseł Zdzisław Lechnicki na temat: „Dla czego żądamy reformy konstytucji“. Członek przyrodny zarządu głównego poseł Wiktór Przedpeński na temat „Aktualne zagadnienia gospodarcze w Polsce“. Zakończył akademję przemówieniem poseł Kościakowski, dziękując delegatom poszczególnych związków i stowarzyszeń za serdeczne powitanie, następnie uchwalono wysłać depeszę z wyrazami holdu p. Prezydentowi Rzeczypospolitej Mościckiemu, marszałkowi Piłsudskiemu, oraz do premiera Bartla i posła p.fk. Sławka.

P) Fatalny odczyt posła Sławka. Na sobotę wieczorem był zapowiadany odczyt prezesa B. B., pułk. Waleręgo Sławka, p. t. „10-lecie państwa polskiego“. Na odczyt przybyło sporo młodzieży akademickiej, członków „Strzelca“ i stosunkowo niewiele publiczności. Gdy w trakcie doczytu poseł Sławek zaczął mówić o roli obozu narodowego i dowodził, że Roman Dmowski nie zrobił nic dla odzyskania niepodległości i stał na usługach Rosji, młodzież podniosła okrzyki: „Kłamstwo! Nieprawda! Precz!“ itp. Na sali podniósł się tumult, a „strzelcy“ rzucili się na demonstrujących. Powstała bijatyka, a gdy krzyki nie ustawały i pos. Sławek nie mógł kontynuować odczytu na salę wkroczyła policja i zaczęła usuwać publiczność. Wychodzący akademicy byli aresztowani. Do komisariatu odprowadzono kilkadziesiąt osób, skąd, po spisaniu protokołu wypuszczono ich na wolność. Wśród młodzieży akademickiej wywołał szczególne oburzenie fakt, że znany piłsudczyk, prof. Jakubowski, dziekan wydziału matematyczno-przyrodniczego, kopnął jednego ze studentów, gdy go prowadził dwóch policjantów.

mp) Zakopane. (Śnieg w górach.) Od kilku dni padający śnieg przy temperaturze poniżej zera, pokrył góry grubą warstwą; przy Morskiem Oku 11 cm., na Hali Gąsienicowej 9 cm., Śnieg utrzymuje się podczas gdy w Zakopanem stają. W samym Zakopanem pada deszcz i panuje mgła.

mp) Lwów. (Tragiczny koniec niemądrej zabawy.) We wsi Kosień w pow. łańcuckim, parobcy rozbawieni na weselu popisali się rzucaniem ręcznych granatów do pobliskiego ogrodu. Jeden z niewystrzelonych granatów znalazł czterech chłopcy w wieku od lat 7 do 15. Bawiąc się nim spowodowali eksplozję i odnieśli wszyscy ciężkie pokaleczenia, tak, że musiano ich odwieźć do szpitala. Władze policyjne wdrożyły śledztwo w kierunku wykrycia źródła pochodzenia tych granatów.

mp) Lwów. (Wypadek z samolotem.) Samolot „Aerolotu“, odleciawszy ze Lwowa do Warszawy, musiał wylądować na 7 km., obok szosy Janowskiej, a to z powodu wątpliwości pilota co do działania magneta. Z powodu rozmokłego gruntu koła samolotu zaryły się i uszkodziły śmigło. Czterech pasażerów odleciało następnym samolotem o godz. 10-tej do Warszawy, a dwie panie, z których jedna skutkiem nagłego wstrząsu odniosła potłuczenia nosa, wyjechały do Warszawy najbliższym pociągiem pospiesznym kolejowym.

mp) Lwów. (Zastępca komisarza rządu.) Wojewoda Gołuchowski podpisał dekret nominacyjny, mianujący prof. politechniki lwowskiej Tadeusza Obmlińskiego, pierwszym zastępcą komisarza rządu we Lwowie.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Las, sprzedany kilku firmom naraz.) O sensacyjnej aferze leśnej w której poważne straty poniosło kilka firm donosi „Kurjer Wileński“. Mianowicie przed kilku tygodniami grono kupców wileńskich nabyło w pobliżu stacji Niemen duży las. Potrzebne na kupno 10 tysięcy dolarów kupcy pożyczili w jednym z banków wileńskich. Nowi właściciele nie przystąpili jednak do eksploatacji lecz postanowili las odprzedać, co też rychło skutecznili ponieważ ofiarowana cena i bliskość spławu były bardzo dogodnie. Gdy przyszło jednak do objęcia lasu, wyszła na jaw, że jest on już własnością kilku firm. Ogólna suma zapłaconą za pomieniony las sięga 30000 dolarów, czyli że sprytni oszuści zarobili na tym interesie około 20000 dolarów. Po zorientowaniu się w sytuacji poszkodowane firmy próbowały narazie nawiazać z aferzystami pertraktacje, lecz ci w tym czasie zdążyli już zniknąć bez śladu, wyjechawszy z Wilna w nieznanym kierunku. Sprawę przekazano władzom które wszczęły energiczne dochodzenie.

— (Wysiedlenie Polaków). Władze litewskie wysiedliły na odcinku Nowe Troki 6 osób narodowości polskiej jako niebezpiecznych dla państwa litewskiego.

kw) Wilno. (Krwawa walka z przemytnikami.) „Dziennik Wileński“ podaje że w dniu 21. bm. w rejonie Kołtynian, po stronie litewskiej, straż graniczna litewska zakończyła nareszcie od kilku dni trwającą likwidację głośnej bandy przemytniczej, która ukrywała się w lasach ciągnących się wzdłuż granicy polsko-litewskiej. Banda rozporządzała dosko-

Z Warszawy.

nale zorganizowanym wywiadem, który donosił jej o ruchach straży granicznej litewskiej i Kopu. W latach znajdował się skład doskonale obwarowany, gdzie przechowywano materiały przeznaczone do szmugli na stronę polską. W czasie likwidacji przemytnicy bronili się rozpaczliwie używając karabinów i rewolwerów. W rezultacie aresztowano około 30 osobników, oraz przemycany towar o wartości mniej więcej 500 tysięcy litów. Straż graniczna litewska według informacji „Dziennika Wileńskiego“ poniosła straty 3 zabitych i 7 rannych.

Z CAŁEJ POLSKI.

Młócili własnego brata.

W Bogdanówce pow. makowskim zdarzył się wielce zabawny wypadek, który łatwo mógł zakończyć się śmiercią człowieka. U gospodarza Koska młócili troje jego dzieci zboże. Wieczór jeden z braci Michał, będący pod dobrą datą, położył się spać w miejscu gdzie właśnie młócono. Drugi brat po spożyciu wieczerzy chciał przygotować na następny dzień zboże do młócenia porządkując snopki po podłodze stodoły, przykrywając niemi bezwiednie brata. Na drugi dzień wraz z siostrą rozpoczęli młócić i jakież było ich przerażenie, kiedy po kilku uderzeniach cepami posłyszeli jęki swego, wydobywającego się z pod zboża brata, który z całego wypadku wyszedł z lekkimi uszkodzeniami ciała.

Za zdechłą krówę 150 złotych.

Wychodzący we Lwowie ukraiński tygodnik „Narodna Sprawa“ wpadł na pomysł jakiegoś chyba jeszcze u nas żadne wydawnictwo nie wymyśliło. Otcielem rozpowszechnienia tygodnika, wypłaca swym korespondentom po 150 zł. za każdą krowę, która im zdechnie. Ostatnio w ten sposób został „premijowany“ niejaki Dmytro Kłymyszyn, zamieszkały w powiecie Kaluski.

Pierścionek w wężnościach szczupaka.

P. Bruno Kopstyński mieszkaniec Zgierza, łapiąc w rzeczce ryby, wyłowił szczupaka i w wnętrznościach jego znalazł palec ludzki z pierścionkiem. P. Kopstyński zawiadomił o tem niezwykłym odkryciu posterunek policyjny. Wszczęto dochodzenie. W swoim czasie do miejscowego posterunku wpłynęło doniesienie o zaginięciu kolonisty Błuegego. Mimo poszukiwań na ślad jego nie trafiono. Obecnie wezwana rodzina Błuegego stwierdziła, że pierścionek istotnie należał do zaginionego kolonisty. Wobec tego zarządcono jeszcze raz poszukiwania zwłok kolonisty. Poszukiwania nie daly jednak żadnych wyników.

„Dla nas uzdrowiska — dla was emmentarzyska“.

„Kurjer Pozn.“ pisze pod powyższym tytułem: „Jeden z kapłanów śląskich; przebywając na kuracji w Szezawnicy, był wyróżniany przez wzgląd na swe siwe włosy przez jedną z panienek obsługujących źródło Józefiny, która poza kolejką podawała mu przez kłóbkę dani szklanke wody. Nie podobało się jednak to „brylantowanym żydowicom, które zaczęły obrzucać się i wrzeszczeć, niczem ic hmatki — przekupki na targu, obrzucając kapłana najokropniejszymi i najordynarniejszymi wyzwiskami. Wreszcie zuchwałość ich przeszła wszelkie granice, gdyż jedna z nich wyrzuciła szklanke z rąk kapłanowi i zaczęła wykrzykiwać: „Tu są dla żydów uzdrowiska a dla gojów tylko emmentarzyska! Nie chcąc reagować na tak prowokacyjne napaści ubrylantowanych straganiarek, kapłan tegoż dnia uregulował rachunki w pensjonacie i rezygnując z kuracji, wrócił tegoż dnia do swej parafii.“

OGOLNE WIADOMOSCI.

o) Badanie grzyźlicy w wagonach kolejowych. Departament służby zdrowia rozpoczął badania nad możliwością szerzenia się grzyźlicy przez zanieczyszczenie wagonów kolejowych. W tym celu pobiera się próbki zanieczyszczeń i wysyła do analizy do państwowej szkoły higieny. W zależności od wyników tych badań będą poczynione zarządzenia.

Program „Radja Poznańskiego“.

Czwartek, 29. listopada.

7.15 Gimnastyka poranna. 12.00 Sygnał czasu. 12.30 Koncert dla młodzieży. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikat PAT'a. 17.35 Kursy clem. języka francuskiego. 18.00 Audycja literacka. 19.00 Odczyt. 19.30 Odczyt roln. 20.00 Akademia amerykańska. 22.00 Sygnał czasu. 22.20 Komunikaty Gosp. PAT'a.

Program „Radja Warszawskiego“.

Czwartek, 29. listopada.

11.56 Sygnał czasu. 12.05 Audycja org. 12.30 Transmisja z Filharmonii Warsz. 15.00 Komunikaty. 15.20 Przerwa. 15.45 Komunikaty. 16.00 Koncert z płyt gramof. 16.45 Przerwa. 17.10 Wśród książek. 17.35 Kącik dla kobiet. 18.00 Audycja literacka. 19.00 Komunikaty. 19.20 Przerwa. 19.30 Odczyt. 19.50 Sygnał czasu. 20.00 Komunikat rolniczy. 20.05 Odczyt. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Komunikat. 22.05 Komunikaty PAT'a. 22.20 Komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

W) Pochlebne dla Polski orzeczenie p. Drummonda. Ostatnio w przedyjm Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli prasy polskiej i korespondentów zagranicznych, na której sekretarz generalny Ligi Narodów sir Eric Drummond wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zaznaczył, iż opuszczając Warszawę, dziękuje rządowi polskiemu i Polsce za nadzwyczajną gościnność, która go tu spotkała. Przybył on do Polski z jednej strony, aby się nauczyć, z drugiej strony aby służyć informacjami i stwierdzić musi, iż od swego ostatniego pobytu przed pięcioma laty widzi w Polsce nie tylko nadzwyczajny rozwój materjalny, lecz także wielkie zaufanie w przyszłość. W całym szeregu rozmów, jakie przeprowadził sir Eric Drummond z P. Prezydentem Rzeczypospolitej, z P. Marszałkiem Piłsudskim, p. premierem Bartlem z p. marszałkiem sejmu i wicemarszałkiem senatu. oraz p. min. spraw zagran. zaznajomił się z opinią tych mężów, poczem stwierdził, iż również tendencje pokojowe zauważył wśród młodzieży uniwersyteckiej podczas swego odczytu na uniwersytecie. Kończąc swe przemówienie sir Eric Drummond zwrócił się do przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej z apelem, aby jak zawsze odnosili się przychylnie do Ligi Narodów, oraz idei współpracy międzynarodowej.

W) Z ministerjum skarbu. Następcą p. Fabierkiewicza, naczelnika wydziału polityki finansowo-gospodarczej w Dep. Ogólnym w Min. Skarbu, który został przeniesiony na stanowisko nac. wydz. handlu zagranicznego w Głównym Urzędzie Statystycznym został mianowany p. Julian Kulski dotychczasowy naczelnik polityki kredytowej z dep. obrotu pieniężnego w Min. Skarbu.

W) Pawilon Banku Polskiego na wystawie poznańskiej. W Banku Polskim odbyło się posiedzenie sądu konkursowego, na którym rozpatrywano projekt pawilonu Banku Polskiego na powszechnej wystawie krajowej w Poznaniu. Jury jednogłośnie uznało za najlepszą pracę projekt prof. Tołkoczki, według którego planów pawilon będzie budowany.

W) Wycieczki z Ameryki. Komitet główny przyjęcia wycieczek Polaków z Ameryki na rok 1929 zawiądomiony jest przez polsko-amerykańskie Tow. turystyczne „Universal“ dotychczas o ośmiu wycieczkach Polonii amerykańskiej, organizowanych przez poszczególne organizacje społeczne i redakcje piśm. Praca nad organizacją dalszych wycieczek jest w Ameryce w całej pełni.

ROZMAITOSCI.

— Niezwykła płodność. Londyn (AW.) Donoszą z Newry (koło Ulsteru, w Irlandji), iż żona jednego z urzędników kolejowych obdarzyła w tych dniach swego męża czworaczkami. Faktem godnym zanotowania jest, iż poprzednio trzykrotnie już wydała ona na świat bliźnięta. Czworaczki, które są płci męskiej cieszą się dobrem zdrowiem, przyczem trzeba zauważyć, iż dwoje z nich są o wiele silniejsze od dwojga pozostałych.

— Osobliwa dobrodziejka. W tych dniach stanęła przed wejściem do stacji paryskiej kolei podziemnej, przy placu Jerzego V, starsza kobieta; przyzwyczajona do trzymając w ręce pęk biletów kolei podziemnej, ofiarowała je wchodzącym — bezpłatnie. — Biercie — wołała — póki starczą! Pierwszej i drugiej klasy do wyboru! Wszystkie prawdziwe, wszystkie darmo! I rzeczywiście, bilety okazywały się przy kontroli zupełnie prawdziwe, a przyjmujący je podróżni nie potrzebowali płacić za przejazd. Wkrótce jednak okazało się także, iż hojna ich ofiarodawczyni nie jest kobietą normalną i że kupiła znaczną liczbę biletów, aby je rozdać „dla dobra ludzkości“. Z wielkim trudem udało się komisarzowi policyjki wyprawić osobliwą dobrodziejkę z otaczającego ją coraz ciasniej koła gapiów i amatorów biletów bezpłatnych.

Humor i satyra.

Roztargniona.

— Dobrą mają państwo pokojówkę?
— Tak! ale coż z tego? Jest taka roztargniona jak stary profesor. Wczoraj odniosła masło do szkoły irabłowskiej, a synka naszego zamknęła w lodowni.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

It) Klub Sp. „Jutrzenka“ Leszno. Dziś w srode dn. 28. bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się pogadanka komitetu zabawowego, oraz sekcji kreglarskiej w lokalu p. Michalaka. Z powodu ważnych spraw, przybycie wszystkich członków konieczne. Kierown.

It) Chór Kościelny. Dziś w srode, o godz. 8-mej wiecz. lekcję śpiewu w Domu Kat. O liczny udział prosi Dyrygent.

It) Spółdzielnia budowy domów dla pracowników kolejowych. Zebranie informacyjne odbędzie się w piątek, dnia 30. 11. br. o godz. 7-mej wieczorem u p. Markowskiego, przy ul. Grodzkiej. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków.

It) Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. J. Lekcja śpiewu odbędzie się dziś w srode, o godz. 7-mej wieczorem w Domu Kat. O punktualne przybycie, prosi. Zarząd.

W) Ustawa o grzebaniu zwłok. Ministerjum Spraw Wewnętrznych opracowało projekt ustawy o grzebaniu zwłok, które przewiduje również spalanie ciał (W) projekcie zasadniczym sposobem chowania zwłok jest grzebanie, jednak spalanie jest dozwolone, jeśli tego żąda zmarły w ostatniej woli lub zezwala na to władze administracyjne. Projekt przewiduje budowę krematorjów i zachowanie urn z popiołami. Projekt uchyla zasadę grzebania w razie śmierci na statkach pod banderą polską. Wówczas ciała mają być zatapiane.

W) Podziękowanie Ameryki. Poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej p. Jan Stetsna, podziękował p. prezydentowi miasta inż. Słomkowskiemu za nadesłane w imieniu stolicy i własnym życzeniu z powodu wyboru na prezydenta Ameryki p. Herberta Hoovera. P. minister zaznaczył, że pomoc materjalna Stanów Zjednoczonych okazana Polsce w ciężkich jej chwilach powojennych, jest dobrą usługą, jaką oddał walczącej o wolność Ameryce bohaterowie polscy Kosciuszko i Pułaski.

W) Loty żeglugi cywilnej. Według ostatnich zestawień ministerjum komunikacji, samoloty komunikacyjne przeleciały w październiku r. b. ogółem 89.245 km. przewiozły 502 pasażerów, 25.300 kg. ładunków i 3.660 kg. korespondencji pocztowej. Łączna przewieziona kilogramo-kilometro-ładunków, wynosiła z górą 8 milionów. Regularność lotów była doskonała.

W) Synobóstwa w obronie życia. W mieszkaniu robotniczym 20-letni syn lokatorów pp. Lenardów, Stanisław pijak i awanturnik, wrócił pijany do domu i zażądał od ojca 10 zł na wódkę. Gdy ojciec Paweł Lenard, odmówił wyrodney syn dobył noża i rzucił się z nim na ojca. Stary Lenard nie uniknął rąn, chwycił syfła za piersi i z całą siłą rzucił nim o ziemię. Stanisław doznał poważnych rannych. Śmierć nastąpiła natychmiast. Ojca aresztowano.

W) Zuchwały napad rabunkowy. Zuchwałemu napadu rabunkowego dokonano na mieszkańca miejscowości Loewenfischa, bawiącego wtedy w Poznaniu. Bandyci zamordowali służącą i rozpruwili tancerkę, w której Loewenfisch przechowywał pieniądze ze sprzedaży domu.

Z poznańskiego targu na bydło.

Rzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania C.

Poznań, dnia 27 listopada 1928 r.

Sprzedano wołów 53, baranów 287 krów 322, wieprz 509
swin 2395 cielat 583 owiec 260 kóz — prosiąt
Razem 3759 zwierząt.

Bydło:

Stadniki:
pełnomiesięczne, wyrosłe, najwyższej wart. rzeźnej 200—215
pełnomiesięczne, młodsze 144—147
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione 138—142
starsze 118—122

Jalówki i krowy:

pełnomiesięczne wytuczzone krowy najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 165—175
pełnomiesięczne wytuczzone jalówki najwyższej wartości rzeźnej 100—105
starsze wytuczzone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jalówki 148—155
miernie odżywione krowy i jalówki 138—145
licho odżywione krowy i jalówki 120—127

Cielęta:

najprzedniejsze cielęta tuczne 180—185
średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki 175—180
mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 165—170
licho ssaki 150—155

Owce:

Opasy chlewna.
jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 160—165
starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i do brze odżywiane młodsze owce 120—130
miernie odżywiane skopy i owce 94—105

Świnie

pełnomiesięczne od 120 do 150 kg żywej wagi 205—215
pełnomiesięczne od 100 do 120 kg. żywej wagi 200—205
pełnomiesięczne od 80 do 100 kg. żywej wagi 184—194
młodsze swinie ponad 80 kg. 175—185
maciory i późne kastrody 150—160

Kancelia działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machajewski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Świątek.
Rękopisów nie zamawiających nie zwraca się.
Kancelija otwarta od godziny 8-mej rano do 2-mej po poł.
od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-mej po poł.
Cześć! Drukarnia: Drukarnia Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Dnia 4 grudnia 1928 r.

odbędzie się w Kaszyczynie

JARMARK

na konie, bydło i kramny.

Naczelnik gminy.

Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)
 Dziś w środę promjera. — Najświetniejsza kreacja sezonu
„Mój przyjaciel Harry“
 Początek o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem. Koncert.

KINO APOLLO ul. Leszczyńskich 30.
 Dziś w środę poraz ostatni
NIEWOLNICA KS. BORYSA
 W roli głównej BILLIE DOOWE
 Początek o godz. 7 i 9 w. KONCERT.

Ostrzeżenie.
 Ostrzegam osoby, które rozsiewają oszczerstwa na p. Lisiewiczową i na mnie, w przeciwnym razie pociągnę do odpowiedzialności sądowej.
Stanisław Matejka.

W środę, dnia 5 grudnia 1928 roku
 odbędzie się w Smiglu
jarmark na konie, bydło, kozy i drób.
 Handlarzom pozamiejscowym z towarami kramacznymi przyjazd wzbroniony.
 Smigiel, dnia 24 listopada 1928 r.
MAGISTRAT.

HOTEL CONRAD - LESZNO
 W czwartek 29 bm.
SWINIOBICIE Przedpołudniem: mięso z kotła i kiszi. Wieczorem kiełbasa. E. Conrad.

Budulec sosnowy oraz dębinę
 użytkową, nadającą się do prac stelmachskich ma na sprzedaż
Majątność Henrykowo
 biuro Leszno, Dworcowa 26.

LICYTACJA PRZYMUSOWA
 w czwartek 29 bm. o godz. 11 sprzedawcą będą w Lesznie, przy ul. Dworcowej 30
2 ubrania męskie i 1 kozuch
 najczęściej dojącemu za gotówkę
DZIURLA, kom. sąd. z pol.

Zgubiłem książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Kościannie. Giezek Jakób w Niemszynie pow. rawicki.

Kinoteatr „IMPERIAL“ (Hotel Polski)
 Dziś!
„Mój przyjaciel Harry“
 Film — który wszystkich zachwyci.
 Początek o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem. Koncert.

Hotel Bristol
 Leszno
 poleca codziennie świeże flaki, nogi wieprzowe, gularze rozmaite, bigos myśliwski, haluszki, nerki, sałatki rozmaite, i dobrze zaopatrzone zimny bufet wraz napojami. Kawa z aparatu Expressu.
 Z poważaniem
GOSPODARZ.

FUTRA
PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER i FABRYKA CZAPEK
F. Makowski, Leszno
 ul. Wolności nr. 3.
 Polecam wszelkiego rodzaju towary futrzane w wielkim wyborze. spody męskie i damskie, płaszcze damskie najmodniejsze fasony, skórki w olbrzymim wyborze. Przyjmuję wszelkiego rodzaju futra do reparacji i przeróbek.
 Ceny umiarkowane. Ceny umiarkowane.

Ucznia
 siodlarskiego przyjmie natychmiast B. Weal, mistrz siodlarski, Osieczna.

Pokój
 z całem utrzymaniem, jest do wynajęcia. Leszno, ul Dworcowa 30.

Zgubiono
 torebkę aksamińną z 3 kluczami. Uprasza się o oddanie za wynagrodz. do eksp. Głosu.

Gwiazdka przed drzwiami!
 Zbliża się czas, w którym każdy zastanawia się nad kupnem prezentu dla swego otoczenia. — Wszyscy chcieliby kupić dobrze itanio. Zachodzi tylko pytanie, gdzie to uskutecznić, nie znając dokładnie źródeł zakupu Pp. Kupcy świadomi tego, winni już teraz pomyśleć o tem, jak zjednać sobie na okres przedgwiazdkowy jak najwięcej klienteli. — Uczynić to mogą za pomocą reklamy w „Głosie“ która nigdy nie zawiedzie istokrotnie się opłaca, gdyż „Głos“ jest najbardziej rozpowszechnionem pismem na pograniczu Zach. Polski.



Godziennie świeży olej siemienny poleca
motorowa wytłocznia oleju
 Wacław Nadolny, Rawicz, tel. 64, Wały Batoiego 6, ulica Przemyskiego 2. Również przyjmuję wszelkie nasiona olejodajne do natychmiastowej zamiany na kuch. i ole.
 Przyjmuję także proszę do tłuczenia na jagły.
 Hurt Detal.

Browning
 oryginalny „Mauser“, okolicznościowo na sprzedaż. Zobaczyć można w kasynie obyw. p. Szlaski, Leszno, Dworcowa 48.

KUPIĘ
 urządzenie do składu kolonialnego. Piśm. zgłoszenia do eksp. Głosu pod lit „M. P.“

Gospodarstwo
 2 morgi roli, 7 morg. d. ierawy, wszelki martwy i żywy inwentarz na miejscu, spiesznie trafia na sprzedaż. Zgł. do:
A. Wojciechowski
 Hotel de Malaga Rydzyna.

Skład duży
 przy ul. Wolności 2. Leszno, Osieczna 2.

Dziewczyna
 20-letnia, z porządkami rodzinnymi, potrzebna na cały dzień do lekkich prac domowych w lepszym domu. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

Panna
 lat 20, cicha, zubożała i uciążliwa, oostukuje jakiegokolwiek rodzaju zajęcia, czy to do składu albo w domu, bo oprócz prac domowych umie też d. brze szyć i haftować. Łask oferty upraszam pod „A B C. 1.“ do eksp. Głosu.

Na polach majątności Krzycko Małe wyłożono
truciznę
 na myszy polne.
 Zarząd dóbr Krzycko Małe.

2 pokoje
 kuchnią dla starszego bezdzietnego małżeństwa, natychmiast do wynajęcia. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „M. G.“

Pokój umeblow.
 dla uczniów lub ucielec, ewentualnie dla pens. do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

Pokój umeblow.
 b. miły, nie krępujące wejście, natychmiast wolny. Leszno, Ofiecka 17. I. p. prawo.

Pokój umebl.
 frontowy, z osobną kuchnią, z utrzymaniem lub bez, natychmiast do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

Poszukuję
 różnego pokoju natychmiast. Zgłosz. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „S. W.“

Elewka
 potrzebna do kuchni. Sobieszczańska, Leszno, Kościanna 59, parter.

Pokój frontowy
 umi. z osobnym wejściem, natychmiast do wynajęcia. — Leszno, Leszczyńskich 29 I.

Jedynie
AMADA TRYUMF
 (margaryna)
 zastąpi w zupełności
 drogie masło naturalne
AMADA TRYUMF
 ma dużo naśladowców, przeto uprasza się P. T. Konsumentów, aby przy zakupie baczyl na to, czy otrzymują towar z oryginalnych waniek.

Współpraca z tygod. „Przyjaciel Rolnika“, „Ognisko Domowe“, dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnośz. do domu przez listowego właściciela. Cena półroczna 1,80 zł, z odnośzeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.
Ogłoszenia: Wiersz milim 6 łamowy 15 groszy. Reklamy 1 łamowe w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziel się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty obniżają. Za telefonowanie podczas ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Leczowski w Lesznie. Kasa Bankowa: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. Wszelkie błędów w składzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśm i obywateli się mają prawa do odszkodowania.
Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: Feliks Zbierski, Gostyn: Kielmiński, Rynek. Ponioc: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kacielnia nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociątkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazal-kowska nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz. Bucz: F. Drótkowski. Nowy Tomyśl: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos. drogerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski, Koźmin: Królikowska. Wroniawy: Dalażyński. Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny. Święcicho-wa: Koschel. Osieczna: Ciesliński, drogerja, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.